

HENRYK RYMUZA

KONIEC DROGI POCZĄTKIEM ...

JUŻ NIE BOJĘ SIĘ CHCIEĆ

MARZEC 2019

***Jesteś cudem romantyczności,
wyzwoleniem, duchowym olśnieniem,
przyjacielem najczulszej muzy.***

***Pierwszym nadobnym kwiatem z marzeń.
Pachniesz najprzyjemniejszym zapachem.
Napelniasz duszę Ozyrysa ambrozją.***

Kto? Co? Kiedy? ...Oczywiście WIOSNA!!!

ZAPRASZAM NA POETYCKI SPACER.

DRODZY MOI!

Jesteście wyjątkowi! Prawda to niezaprzeczalna.
Lubicie czytać moje wiersze, choć są takie zwyczajne.
Cieszę się, że mogę WAS gościć. Pięknie dziękuję za wizytę.
Wszystkich kocham ... uwierzcie mi na słowo.
A jedną Panią Serca ...wyjątkowo !!!

Małe zastrzeżenie: każdy kryje swoje sekrety.
W głowie chowa, by nie mogły zobaczyć światła dziennego.
A gdzie szczerłość, gdzie prawda? W sercach, nie w głowie!
... a inni ... niech mielą ozorami!

U progu życia chcemy uczuć odrodzenia.
Łączy nas serc symfonia, cudowne wspomnienia.
Tulimy swoje dusze w duecie, a nie solo.
To dobry czas na naszą, może ostatnią, miłość!

Nie pomogą już żadne wykręty. Wiedz o tym i pamiętaj:
kocham nawet cień... ten, który łązi za Tobą każdy dzień.
Jedyną miłość celebрую, w sercu ogrzewam, myślą oplatom.
W objęciach trzymam, tulę gorąco, zmysłami wchłaniam.

Obraz jej maluję... używam pełnej gamy kolorów,
od śnieżnej bieli aż po błękity, uczucia czerwienią barwię ...
Ja, choć pędziwiatr bez skrzydeł, idę za nią, potrzebuję jej.
Roziskrzony uczuć wrzątkiem, jestem końcem ... początkiem?

W SŁOWA UBRANE ...

W milczeniu chowa się treść słów, co kosmos mieszczą.
Żadną frazą nie wyszepczę, tego co w milczeniu żyje.
Ciągle pragnę więcej tego drzenia w duszy i nieznanych dali.

Cisza nie śpiewa już długie lata, ale czasami gdy przyjdzie
płomień, w moje stare serce melancholia się wplata.
Trudny do ogarnięcia warkocz zakrętów w biegu codzienności

Milczeć, patrzeć na to wszystko w akcie bólu i rozpaczony?
Rzeczywistość dosadnie w słowa dzisiaj ubrana!

NIEREALNE ...?

Zamykam oczy ... widzę przyszłość naszą, tak nierealną.
Tak wiele nas dzieli ... promyk nadziei w sercu pozostaje,
głęboko schowany, tam gdzie marzenia ... nie do spełnienia?

Kiedyś wierne słońce zaświeci, mam w sercu nadzieję, że
najgorsze niczym ptak odleci... wierzymy, po prostu wierzymy!
Wiara czyni cuda. Co dziś nierealne, jutro na pewno się uda.

Nowe życie, kwiatów zapach, dzikich ptaków skrzydeł szelest,
oddech wiatru, dotyk lśnienia, budzi zmysły, nowe myśli.
Wszystko to nam przynosi ... wiosna odwieczna jak marzenia!

RACHUNEK ...

Mam już robić rachunek sumienia?
Nie jestem przecież biegłym księgowym,
żeby się brać do takiego liczenia.
Po co mam więc patrzeć wstecz i wiedzieć
ile dokładnie w przeszłości straciłem,
skoro i tak bezpowrotnie minęło.

Minione na strychu w pudle zamknąłem.
Uważam, że ... mam bilans dodatni.
Dokładnie zaś ... to w trumnie policzę.
Kłamię ... w dodatku ładnie brzmiącymi frazami.

Emocje zbierane latami ... mój skarb ... mój czarny diament!
Mam wiele swoich mądrych wierszy w szufladzie upchanych.
Niektóre straciły ważność ... miały złą datę spożycia.

Często opisane nocami, gdy księżyc spać nie pozwalał.
Tęsknotę budził, a ta swój ślad na papier zlewała.
Ból zaś z serca wypędzany w słowach szukał ukojenia.

Słowa niczym motyle z palety Cybisa przylatują,
lepkie jak miód ... bez nijakiego żalu do poezji.
Niedoskonałe, ale z sercem, mieszczą się w skali szczęścia.
Świat nie potrzebuje ich, przechodzi obok tych, którzy czują.
Zbyt ufam słowom ... są koplą krwi, nie kromką chleba,
smutkiem żyjącym na łasce szczęścia pod dachem nieba.

Po co pisanie? Nieubłagane fale losu i tak wszystko zabiorą ...

6

ULOTNOŚĆ ...

Korzystaj z wdzięków poety, to nic nie kosztuje.
Słowa są harde. Ja w słowach ... wciąż młody,
w zwyczajnej pokorze do miłości, chętny na kochanie.

Nim otworzysz oczy, zatrzymaj się na chwilę.
Dreszczem otulę Cię, pozwolę zanurzyć się w uczuć burzy.
Poczujesz jak jesteś mi bliska i to każdego dnia, i nocy.

W zamkniętym świecie widzę obraz z malowanym kwieciem.
Marzenia, nawet nierealne, pokryte pajęczyną suchości czasu,
są tylko pyłkiem westchnień, tak ulotnych jak ta chwila?

Ps.

M ówisz mi jak to dobrze jest żyć –
I luzji krętą drogą iść.
Ł udzę się nie od dziś nadzieją, że
O dnajdę kiedyś jeszcze życia sens ...
Ś rodek nocy! Słyszę trzepot snów? Nie to ...
Ć my skrzydła ... ból zadają sobie znów!

Jak bolesne są złudzenia, gdy nadziei niknie cień
i nie spełnią się marzenia ... bo zapadną w szary sen.
Samotności daj się wyśnić ... miłość nie znosi krzyku.

Zamknij w sobie wszystkie drogi, co wiedą donikąd.
Pogódź się, chcesz czy nie, z losem nieznanym ...

7

CHWILA ...

Jest chwila, gdy uśmiech jasny w Tobie zakwita.
Wtedy ja Ciebie najczulej do serca tulę.
Widzę oczu Twych głębię ... świecisz blaskiem mocy.

W ramionach Twoich jest moja życiowa przystań.
Jesteś melodią wiosennych muśnięć ... tak bliska!
Czy to chwila zawieszona na wieszaku złudzeń?

Wyśnij niebo bezchmurne, niebieskie, jasne w dzień,
roziskrzone srebrnym piaskiem miriadów gwiazd nocą.
Tylko gdy to zobaczysz, spać Ci się odechce.

W PAMIĘCI ŚLAD ...

Przeszliśmy sporo, szukając takiej miłości,
która to w kryształach zachowa pamięć o tym.
Bo czasem, by coś zrozumieć, musisz sięgnąć dna.
Dotknęła Cię już mądrość ... serce Twe prawdę zna.
Czas jest nauczycielem ... życie to rozumie.

Z tamtych lat nam ślad w pamięci wyryty.
Nie wiem po co, a wyryła go łza,
co spływa, gdy wspomnę Ciebie przy tym.
Kto powiedział, że zakochani mają być młodzi.
Nieprawda! ... Starość? Ona temu nie szkodzi.

Dla Ciebie ten wiersz, abyś mnie nie zapomniała.
Może lata miną zanim się z Tobą spotkam.
Żyjesz wciąż w moich myślach. Dlaczego długo tak?
Nie wiem ... nie wiem. Jednak dzisiaj nie szukam wyjścia.
Wierzę w to niezłomnie ... Ty nie zapomnisz o mnie!

8

DOMARZYMY ... EROTYK?

Myśl dotyka myśli ... zaczyna się gra wstępna?
Rozbierają się powoli, przenikają wzajemnie.
Delikatnie całują się w eterze, pieszczą niematerialnie.
Bezgłośnie, niewidoczne ... oddają się pokusie.
Już nagie kochają się w czystości astralnej.
Z miłości ich urodzi się ... pomysł, co połączy na wieki.

Przyszłaś spodziewana, wzięłaś serce i duszę.
Miłość ma trunki przednie, chwile mkną bezwiednie.
Szczęścia winem upojony, trwałem w nirwanie.
Ma księżycowa żono ... w dzień słońcem Ty dla mnie.
... ukojony Twoich ust balsamem zasnąłem nad ranem.

Tak tęsknię za Tobą, każdej nocy spływa łza.
Byłaś ze mną. Wierność prawdziwa głębsza niż grób.
Czekam na kolejne szczęścia dni ... gra świeczki warta?
Próbować, ryzykować i czekać, wciąż czekać.
Słońce rozpali pragnienie gorącej miłości?

Miłość jest dla wybrańców. Nadzieja pomaga.
Smutek dla przegranych, los kłamliwym plugawcą!
Rozum nie zawsze głupcem, serce zaś kiepskim doradcą.
Mówią: szczerłość, przyjaźń ... słowa słodkie do mgłności.

Jak bolesne są złudzenia, gdy nadziei zniknie cień.
I nie spełnią się marzenia, bo zapadły w szary sen.
Traci blask życie, nie cieszy nas, spowolnia serc bicie.

9

WYZNANIE ...

Nie lubisz smutku ... lepi się jak rzep do duszy.
Wtula w zakamarki Twych myśli i udaje,
uśmiechem malowanym na twarzy, nieistnienie ...
Bo Ty jesteś dla świata mój Anioł radosny!

Ze snu budzę się. W głowie mam tylko imię Twe.
Cicho przywołuję, nadzieję mam, słyszysz mnie.
Chcę z Tobą być! Serce moje ma dla Ciebie bić.
Dla Ciebie me wiersze. W nich uczucia najszczęsze ...

W gruzach wymarzony świat, niespełnionych marzeń stos,
nigdy niespełnione sny i niepowstrzymane łzy.
Teraz dobrze już to wiem ... czas zapomniał o nas?

Życie szybko umyka. Kto dziś Cię obudzi?
Spójrz, rozejrzyj się wokoło. Ktoś wciąż Cię szuka.
Nie bądź już smutna. Nie wypatruj gwiazd na niebie.

Przestań się stresować. Bo rozboli Cię głowa.
Strząśnij z siebie ten marazm. Już od teraz – zaraz!
Życie? Cóż, inne ma plany ... to nie mój temat.

Szczęście? Może być tak blisko nas przez cały czas.
Uśmiech, dobre słowo ... robi się kolorowo.
Radość wzbogaca twarz uśmiechem, ciepłem serca,
uściskiem dłoni, pachnącym kwiatem jabłoni ...

10

EROTYK ...

Stoisz przede mną jeszcze nie całkiem ubrana.
Bezwstydnie naga z głową wysoko w obłokach.
A i te, w międzygałęziu rozniebieściałym
prześwity, śmiało Twe piękne kształty zdradzają.

Patrzysz w me oczy bez żadnego skrepowania.
Tylko nie odwracaj wzroku ... i nie płacz deszczem.
... to wcale nie erotyk. Tylko widok brzozy ...

SPEŁNIĄ SIĘ SNY?

Chcę żebyś ze mną była w naszym skrawku nieba.
Najpiękniej miłość czuła ... ona w nas dojrzeła.
Obudzę się już ze snu, aby zapleść w wersy
miłość naszą ... będzie zielona, radosna!
W słowach łśni nadzieja, pąki myśli rozwija.
Tylko niech już sen i obraz jawy zatrzyma.
Zimę przepędzi ... my zdołamy zwabić wiosnę.
Przecież od dawna już śnimy o niej oboje.

SIŁA UCZUĆ ...

Twoich ust gorących pragnę ... płynę księżycowym żaglem.
Srebrnym światłem księżycy całusy słodkie Ci przemycam.

Delikatnym wiatru wiewem zapalam w Twych oczach światło.
Myślami do duszy wnikam, tam czas niezwykłych wzruszeń.
Dotykam pieczę Tve dłonie ... wiesz jak moje serce płonie!
Złączeni siłą uczuć idziemy ... dokąd wiedzie miłość?
Naprawdę jaka jesteś, nie wie nikt. Tego nie wiesz, nawet Ty!

11

RECEPTA ...

Człowiek chodzi jak pijany, nic nie cieszy, radość mała.
Wszystko boli, piecze, swędzi ... do lekarza pacjent kroczy.

Badań teczka, leków worek ... nowy na głowę by się zdał.
Medycyna nie zadziała, gdy miłość hen odleciała ...

Brak uczucia tworzy rany - diagnoza doktor trafiona.
Nic nie boli tak jak życie, miłość leczy znakomicie.
Bywa taka skuteczna ... jedyna wada, nie jest wieczna.

SIEROTY MOJE ...

Wiersze me - sieroty, choć przyznaję się do nich.
Hoduję marzenia, podlewam wiarą co dzień.
Rosną razem ze mną, no owoców nie rodzą.

Poezja w oczach ... serce prawdę ubogaca.
Duchem płynę po obłokach ... do raju wracam.
I na cud liczę ... Tak! I na spełnienie liczę.

Liczę: zimą płatki śniegu, wiosną krople deszczu,
latem na łące motyle, jesienią liście.

Marzeń paleta z każdego kąta wзира.

Życie - pociecha, a czas pośpiesznie ucieka ...
Pewnie, jak to zawsze, się przeliczę ... cholera!
Taki mój już zakichany los ... ale liczę!

12

Wiersz mój zaczyna się nie w głowie, a w sercu.
Tajemniczy impuls natychmiast chwytam,
zanim za chwilę się rozplynie, w mroku niepamięci zatraci.

Wyławiam go niczym perłę, dodaję słów ...
Wszystko misternie mieszam w tyglu wyobraźni,
aż powstanie mikstura zdolna ożywić muzę.

Nigdy nie oceniaj moich przeżyć!
Ile w nich światła, ile cieni, ile radości i cierpienia.
Samotny w ludzkim tłumie, młodość oddałem
czasu płynącym obłokom ... w biegu lat, nie liczę strat.

Lepiej otwórz oczy i żyj – póki możesz daj wszystko.
Nie żałuj nikomu chwil – tylko bądź ze mną blisko.
Ciesz się każdą chwilą – póki jej czas nie zabierze ...
Powoli rzeźbij myśli – nauczmy się ... kochać!

„ QUO VADIS ” ?

Odkrywam świat ... skomplikowany wizerunek
życiowych tarapatów, niespełnionych marzeń,
skażonego powietrza ... pustki samotności.
Rzeczywistość, w której brak prawdy i szczerości.

Gubię się, by odnaleźć tajemną rzecz – życie!
Widzę ludzi ... używają wciąż fałszywych prawd.
Nie rozumieją daremności pustej mowy.
Ale wierzę: nadzieja, wiara to życia sens.
Ukryty w żarze serc, z odmętów woła: „quo vadis?”

13

Patrzysz w dal po horyzont swoich myśli.
Piękny sen o miłości pragniesz wyśnić,
chwile dla swojej duszy uzdrowienia,

błękitnozielone sny, serc malunki
i świat bez wad, uśmiechu podarunki ...
Wiara i nadzieja, że tak już będzie?

... A DUSZA MI WYCIEKA ...

Nieujarzmiony wiersz pod powiekami zapisuję.
Różne frazy z metaforami w wirze zatracone.

Myśli jak wolne ptaki ulatują w każdą stronę.
Nie dają złapać się w sidła słów, co czasem jak ogień,
który spokój duszy trawi, gardzi prawdą prosto w oczy.

Fakty krzyczą same za siebie, a ona tak kole.
Ból przewodnikiem, wiernym psem, śmierdzącym życiem,
które tak usilnie staram się troszeczkę ubarwiać.

Myśli moje poplątane ... pełno w nich supełków.

Trzeba mi rady, by je prostować, by sens zachować.
Czas może rozplącze wszystko, to co zaplątałem ...

Wiem: myślom wszystko jedno czy staną się słowem w druku,
czy popłyną sobie wolne w noc ciemną i bezsenną.
... a dusza mi wycieka ... za późno na Mont Everest!

14

POEZJA CZY PROZA ?

Jesteś jedyną, wyśnioną.
Oczy me patrzą na Ciebie!
Świecisz gwiazdą na mym niebie.
Zrobię wszystko o co prosisz.
Co dzień kwiaty Ci przynoszę.

Bukiet kwiatów, ale po co!
Już nie gadam z Tobą nocą.
Nie ma czasu na rozmowy.
Żaden temat nie jest nowy.
Wszystko nagle się skończyło.
A miało być tylko miło.

Poezja czy życia proza?
Miłość musi być świeża.
I ciągle musi się starać.
Inaczej nuda i marazm!
Wybór zawsze sprawą gustu.

CZAS MIŁOŚCI SZKODZI ...

Rozpuściłaś myśli moje, splątały się w sobie.

Spojrzeniem, ciepłym oddechem, nieśmiałym uśmiechem,
muśnięciem ust gotowych do całowania, zieloną nadzieją,
niebieskim marzeniem ... królujesz w sercu moim.
Wystarczy powiedzieć „kocham”
i znikną troski, zmartwienia i samotność, która dzieli nas?
Za daleko do nieba, za wysoko do gwiazd ...
Myśl mnie taka dobiega, gdzieś w środku pewnie tkwi w nas.
I te chwile, które przed nami, bo miłości szkodzi tylko czas.

15

ŚWIAT ILUZJI ...

Patrzę w gwiazdy, pod powiekami myśli chowam.
Uprawiam teatr, pełen życia świat iluzji.
W moich snach i w marzeniach Ty zawsze jesteś.

W sercu, w myślach czuję, czekam z dnia na dzień,
kiedy drzwi swego serca Kochana otworzysz?
Pragnę by marzenia me stały się realne.

Co na jawie się nie uda, to we śnie przyśni.
Cofnąć lata, ocalić światło co rozbłysło ...
Tylko czy też moje stare serce to wytrzyma?

CENA ...

Westchnienie miłości ogniem we mnie płonie.
Wiosnę w sercu budzi, przypomina lata młodości.

Miłość jak kwiat rozkwita, kolorami tęczy się mieni.
Cudowna ...dla nas istnieje, czasem łez ciut ofiaruje,
a gdy smutek przyniesie, zaraz uśmiechem prostuje.

Zatraćmy się pieśzcotami, ale takimi bez końca.
Płynmy na fali uniesień, kąpmy się w promieniach słońca.
Poznajmy jak miłość może być doskonała!

Wiem już, że miłość to cena, za którą warto zapłacić.

16

ŻYCIA WITRAŻE ...

Stare gniazdo chcę opuścić.
Za Tobą, mą gwiazdą, podążyć.
Pomalutku zbieram w sobie siły,
jak łzy rosy ... tęsknoty co mi każe,
abym mógł z wiatrem dalej pleść snów witraże.

Gubię się. Łez mi braknie.
Dusza cała jest w rozterce.
Oddech tracę. Gubię bezradnie.
Jestem na dnie? Ktoś mi miłość kradnie!
Zapukasz ... serce przed Tobą otworzę.
Kryję w nim milion wspomnień o Tobie, o nas.

Kochać? Tak kochać!
Niech płonie ogień miłości!
Tylko byśmy już za nią nie błądzili ...

Cisza nie milczy – jest jak dynamit.
Ona tylko udaje niemowę.
Nasza bliskość czas odmierza.

Te chwile są jak z kroplomierza ...

Losem złączeni, nektar szczęścia pijemy.
W takiej jedności doznajemy niezwykłości.
Siebie chcemy w sobie, ze sobą. Czas nas nie zmieni.
I nieważna jest pora roku ... już tylko życia jesień?

17

WIOSNA ... WIOSNA ... WIOSNA

Każdy młody, radosny! Nie ma wieku dla wiosny.
O niej każdy marzy. Wiosnie z miłością do twarzy.
Moc ma nadzwyczajną. Rozgrzewa serca do wrzątku.
Bierze wszystkich bez wyjątku. Wpadniesz w jej sidła,
na nic rady, nauka ... wydostać się z nich sztuka.
Wiosna w sercu czyni cuda. Czuję już miłości posmak.
A wieczorny trel słowika do głębi serca przenika ...

Nadchodzi już do nas wiosna czy rządzi zima zazdrosna.
Wynurzyły się przebiśniegi ... serce zimy rzeką płynie.
Mały pączek na topoli wychyla się tak powoli.
Zobaczyć chce, co się dzieje, taki ciepły wietrzyk wieje.

Słońce rozsiewa promienie, w serca wlewa nam nadzieję.
Na początku tak nieśmiało, pogrzeje, wiosna poszaleje.
Dni coraz dłuższe, jaśniejsze ze snu budzą niestrudzenie.
Gasną lampy gwiazd, poranki płyną ptaków śpiewem.

Wiosna swe uroki ma, pąki pięknych kwiatów niesie nam.
Sypnie kwieciami i woniami, które lubią zakochani.

Oj, tak! Swe uroki ma ... pocałunek jeden dwa, ha .. ha!
Potem sypną się setkami ... zakończą zaręczynami.

Marzą mi się przebiśniegi śnieżno – białe,
miłe kotki z wierzby niwy, krokusy i inne kwiatki.
„ Marzy mi się wiosna! Dni pełne słońca,
łąki w kwieciu całe i ciepły deszczyk majowy.” * A.W.

18

Przyszła bosonoga, rozszeptana kwieciem...
Zapach ściele się nad łąką, woń upaja.
Warto było czekać na te cuda wszelkie.
Przyszła i mówi: staraj się miłość zbudzić.
Koniec szarości jak i ... w goryczy pościć.
Wpuść motyle w marzenia, miłość doceniaj!
Wiosna wie co robi ... Kochajmy na przekór!

Ogony chmur, które za resztą nie nadążały,
w dolnych partiach się rozchykotały ...
Wiatr układa się z deszczem ... obmyje, będziemy czyści.
Skończą się zwykle szarości, życie zatętni.
Nawet nie zauważysz kiedy zazielenią się drzewa.
Wybuchnie miłość wokoło ... może i mnie pokochasz?

Nadpłynęły ciemne chmury. Dzień zrobił się ponury.
Wiatr rozhuśtał brzóz gałęzie, złapał wierzby za włosy.
Poplątał je szalony. Wzleciał nagle pod niebiosy.
Wpadł w topole wysokie ... przymusił do ukłonów.
Rozpruł chmury. Chwile potem krople poleciały.
Coraz mocniej tłuką w okna ... nagle spadł wodospad.

Teraz gra na parapecie, w okna bębni w dachy dzwoni.
Jak grajek na gitarze plumka, na strunach wiatru niesiony.
Porusza delikatnie serce, na harfie cichutko szarpie.
Wciska krople w klawisze ... melodię z pianina niesie.
Smyczkiem wymachuje, magią skrzypiec oczarowuje.
Artysta cudowny. Solista. Wirtuoz! ... Zwykły deszcz!
Czyżby wiosna ciepłym deszczem się zaczyna?

19

Jak to dobrze, że marzec zwija szybko już swój majdan.
W powiewnych wiatrach niósł nam wiele niespodzianek.
Czasem śniegiem sypnął, albo deszczem mocno pochlapał.
Mrozem twarze poprzęszywał, rankiem mgłami otumaniał.
Słonkiem nieraz też częstował ... Cóż ! W marcu jak w garcu.

Zaskoczyła Was ta przedwiośnia zagadka?
Uwierzcie! Kwiecień będzie w skowronkach i kwiatkach.

ROZCZAROWANEJ, ZDRADZONEJ ...

Milowymi krokami Twoje życie kroczy ...
Powiedz, ile dni zmarnowałaś, ile nocy.
Uśmiech swój posyłaś w kierunku takich ludzi,
którzy jak pokazało życie, nie zasługują.

Świat dalej szary, złośliwy, nie daje szczęścia ...
Ile łez w goryczy... hałas nie zagłuszy ciszy.
A chciałaś dawać radość tym zbłąkanym ludkom.
Ktoś to wie, ktoś usłyszy we mgle wołanie Tve?

Mimo to trwaj, kochaj, przed siebie w dal tylko patrz.
Po cóż w sobie żal nosić i słone łzy dusić.
Przyjdą jeszcze miłe dla Ciebie w życiu chwile!
Trzeba tylko czasu ... melodia serc Ci zagra.

20

EPILOG ...

Słowa, inkaustem pachną, choć ubieram nowomodnie,
kłamstwa kryją między prawdą i udają, że nie są godne
wszystkich uczuć ... a przecież zagadki świata skryte są
w kropelce porannej rosy, w pyłku motyla co nad nami lata.

Tysiące słów ... uśmiechów jeszcze więcej.
... lecz to nie była miłość, nie pękło mi serce.
Tysiące serc podobnych do siebie ...
Kim jesteśmy czy dobrze znamy siebie?
Gdzie nasze serca? Jeszcze je mamy?
Czemu się gubimy, dlaczego tyle razy się mylimy?

Żyję na bakier z logiką. Tworzę coś czego nie ma.
Piątek, sobota, niedziela ... zew epifonii nie budzi.
Ocknąłem się ... w pół do wczoraj, lub kwadrans na jutro.
Dzisiaj nie istnieje. Liczy się co było i co będzie.
To zegary powariowały, karty z kalendarzy powypadały!
Niestety, chociaż się staram, upływu czasu nie zatrzymam.

Życie to niezwykły wyścig. Chwila ucieka niczym rzeka.
Czasem hamulec wciskam. Spowalням. Myślom daje fory.
Nie trzeba broni. Wystarczy dobrać odpowiednie słowa.

Najlepiej rozterki moje znasz. Popatrz na mnie z miłością.
Tak jak to dawniej bywało. Pomalujmy przyszłość.
Może być kolorowa, nie tak szara, w słowa piękne ubrana.

Na koniec powiem: przykre, niemiłe jest rozstanie.
Żyję w niewoli wolności. Czekam na miłe, piękne powitanie.

21

SPIS TREŚCI

3. Drodzy moi
4. W słowa ubrane. Nierealne ...?
5. Rachunek
6. Ulotność
7. Chwila. W pamięci ślad
8. Domarzemy ...erotyk
9. Wyznanie
10. Erotyk. Spełnią się sny?
11. Recepta. Sieroty moje
12. „Quo vadis” ?
13. A dusza mi ucieka
14. Poezja czy proza? Czas miłości szkodzi
15. Świat iluzji. Cena
16. Życia witraże
17. Wiosna ... wiosna ... wiosna
19. Rozczarowanej, zdradzonej
20. Epilog
21. Spis treści

10 MARCA 40 MĘCZENNIKÓW ...

ŚWIĘTO MĘCZYZN?

Nie ten mężczyzna co nosi spodnie.
A taki co serce ma, o kobietę dba!
Nie gruby portfel, a czułe serce ...
Bo nikt miłości kupić nie może.

Mężczyzna żonaty – męczennikiem,
samonakrywającym się stolikiem.
Spełnia najskrytsze życzenia żony.
I nie może być ... naburmuszony.

Za to kobieta w to święto męskie,
Przytuli go ... one zawsze zwycięskie!
A więc za zdrowie pań, panowie!
Kochajcie, a będzie też kochani!

Ps.

Życie bez naszych kobiet ... do bani!

Co się dzieje? Ponoć już dawno jestem dorosły,
a opowiadam, nie tylko sobie, bajeczki.
Kąpię się w nadziei, karmię codziennie marzeniami.
Pragnienia schowane mam w wyobraźni.
Do snu tulę je tęsknotami ...
Przyszłość z klocków lego beztriosko buduję.
Nigdy nie dorosnę ...